

Raz dwa trzy to hardcorowy styl
Spróbuj skurwielu wbić się w ten rym
Z czym do ludzi wielu się pobrudzi
Bo nie wiedzą co to wielkie trzecie oko
Psychiczna Odyseja nie dla frajera
Trzeba to rozumieć żeby zacząć to doceniać
Przecena możliwości zaczynam mieć mdłości
Stanęły mi w gardle dwie duże ości
Pierdolę system i to moja sprawa
Czy jeszcze kogoś interesuje ta chora zabawa
Ściema za ściemą kłamstwo za kłamstwem
Wezmę żelazo rozprawię się z chamstwem
Mówię ci spokojnie wypierdalaj stąd
Po co tu rozsiewasz nieprzyjemny swąd
Skąd się wziąłeś i co tu robisz
Przecież wiesz że tu kurwo nic nie zarobisz
Wypierdalaj stąd więc wypierdalaj stąd
Raz dwa trzy to ofensywny styl
Nikt mnie nie skręci wrabiając w jakiś dym
W kraju coraz gorzej każdy orze jak może
Zastanów się co robisz może ktoś ci pomoże
Z może i nie i wylądujesz w norze
Walka na noże nie pojedę nad morze
Kasy wciąż mało na zioła wciąż brakuje
A przecież wiadomo że w jaraniu się lubuję
Za trzy i pół lufki dwie i pół stówki
Kogo na to stać można się zesrać
Ze złości na tych żeniących gości
Pierdolonych złodziei bazujących na naiwności
Wypierdalaj stąd więc wypierdalaj stąd
Wypierdalaj stąd więc wypierdalaj stąd
Raz dwa trzy to poznański styl
Prosty wysadzający wszystkie mosty
Jak wychodzą krosty na ryju pierdolonej cipy
Za chwilę wychodzę do swojej ekipy
Zostawić Las Vegas i zajarać faję
Dzisiaj będzie miazga dłużej zostaję
I chuj z tym że wory są za małe
Trzy i pół lufy i tak będzie zamęt
Jak kleks i atrament tak ja i lufa
Przednia zabawa uśmiech od ucha do ucha
Ekstra czapa niezła armata
Niech mi nikt nie przeszkadza dopóki jest faza
Wypierdalaj stąd więc wypierdalaj stąd
Wypierdalaj stąd więc wypierdalaj stąd!